

Koncert w Toronto „1050 Lat Polski Chrześcijańskiej”

6 maja 2016 wspólnym wysiłkiem Kongresu Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto, Rady Polonii Świata i Konsulatu RP w Toronto zorganizowano Koncert z okazji 1050 lecia Chrztu Polski – “1050 Lat Polski Chrześcijańskiej”. Przedstawiamy recenzję, jaka ukazała się w tygodniku polonijnym “Goniec”. (J.C.)

Canadian Polish Congress Toronto District
Consulate General of the Republic of Poland in Toronto
World Polonia Council

Gaude Mater Polonia

a gala concert celebrating

1050 YEARS OF POLISH CHRISTIANITY

Masterpieces of Polish sacred music,
from Medieval to Contemporary
Religious arias and choruses by
F. Schubert, S. Moniuszko, and G. Bizet
Traditional Polish anthems

Friday, May 6, 8:00 p.m.
St. Paul's Roman Catholic Basilica
83 Power Street, Toronto

SPONSORS:

Malicki Sanchez
Dr. Anna Wójcicka
Dr. Andrzej Wójcicki
Zofia Wójt, D.D.S.
Aniceta Kuskowski
POLBEX TRAVEL INC.
Mirek Sakutnik C.F.P.
Bet Western
Vespene Placemat

“ Gaude Mater Polonie” - Koncert Perelka

Z okazji obchodów 1050 lecia chrztu Polski odbył się w Bazylice pod wezwaniem świętego Pawła w Toronto piękny wspólny koncert chóru Novi Singers i orkiestry Toronto Sinfonietta. Był to głównie koncert polskiej muzyki, polskich autorów w układzie od utworów polskiej muzyki średniowiecznej aż do muzyki współczesnej.

Koncert zaczęto od najwcześniejszych utworów polskich, takich jak Bogurodzica, aż do utworów względnie najnowszych. Słuchając więc muzyki, słuchacze w liczbie około 500 osób mieli też możliwość wczucia się w rozwój duchowości związanej z trwaniem państwa polskiego i narodu polskiego. Układ utworów może i narzucił się sam przez się, ale z drugiej strony, na pewno dyrygent, pan Maciej Jaśkiewicz, dokonał dobrego ich wyboru do tego koncertu.



Często traktujemy jako rzecz naturalną że Polska i Polacy mają muzykę i utwory śpiewane. Ale przecież są narody, które nie mają bogatego dorobku muzycznego. Polska i Polacy taki dorobek mają. Mało tego, ten dorobek jest bardzo duży i jeśli się popatrzy na układ koncertu, to muzyka polska rozwijała się w miarę rozwoju państwa i narodu polskiego. Ponadto polska muzyka rozwijała się i miała okresy swej świetności również w czasie braku niepodległości, kiedy nie istniało państwo polskie. I ta muzyka promieniowała również na inne narody.

W czasie koncertu, oczywiście ci, którzy na niego przyszli, mogli wysłuchać historii Polski zapisanej w muzyce. Wiadomo, że różni ludzie różnie reagują na różne bodźce. Jedne osoby rozkoszują się obrazem, widząc pięknie poukładane kolory i cienie. Inni rozkoszują się czytaniem, logiką zdań i pięknie dobranymi słowami, inni jeszcze rozkoszują się dźwiękiem. Są tacy, którzy mają dar reakcji na wszystkie trzy bodźce i rozkoszują się dźwiękiem, obrazem i słowem.

.....

W każdym razie nasz koncert zatytułowany „Gaude Mater Polonia”, czyli „Raduj się, Matko Polsko”, był zaadresowany do tych wyczulonych na piękno dźwięku. Ten koncert był darmowy i wszyscy, którzy chcieli, mogli przyjść. Wszyscy, bo muzyka nie ma albo ma małą konotację narodową. Oczywiście, to był koncert muzyki w większości polskiej, ale polskiej w jej wczesnym stadium, kiedy wszystkie Msze św. były odprawiane po łacinie. Te wczesne utwory muzyczne, chociaż powstały na terenie Polski, były tworzone na chwałę Bożą, dla przekonania niewierzących do Boga i dla powiększenia wycucia na piękno, które Kościół ze sobą niósł w bardzo pierwotne i prymitywne środowiska. No i jak to zostało pokazane na koncercie, naród polski, Polska odwdzięczyła się Panu Bogu. Polscy muzycy tworzyli piękne utwory muzyczne.

Absolutnie świetnie na koncercie wypadł chór Novi Singers. Trzeba pogratulować członkom chóru! Trzeba pogratulować twórcy chóru dyrygentowi panu Maciejowi Jaśkiewiczowi, że udało mu się w ciągu dwu lat stworzyć tak wyrównany zespół. I Novi Singers pięknie odpowiedział na wyznaczone mu zadanie wyspiewania arcydzieł muzyki polskiego średniowiecza autorstwa Mikołaja z Radomia, arcydzieła muzyki renesansu autorstwa Mikołaja Gomółki i arcydzieła muzyki baroku Marcina Józefa Żebrowskiego.

We współpracy z chórem świetnie spisali się soliści Myroslawa Solovianenko, Karolina Podolak i Michael Robert-Broder.

To, co bardzo pomogło koncertowi, to akustyka Bazyliki św. Pawła. Z różnych miejsc, w tym i kościołów, w których było mi dane wysłuchiwać koncertów, muszę powiedzieć, że ten ma jedną z najlepszych akustyk w Toronto. Ta akustyka świetnie pasowała do utworów średniowiecznych i barokowych śpiewanych podczas koncertu.

Dobrym pomysłem, który wart jest kontynuacji, było umożliwienie wstępu bez biletów. To zapewnili sponsorzy: Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto, Kongres Polonii Kanadyjskiej, Rada Polonii Świata, lekarze, dentyści i wiele innych osób dobrej woli. Na koncercie zobaczyłem wiele osób ze wschodniej części Toronto, zobaczyłem również wiele nowych, w tym i młodszych twarzy.

Tutaj wypada dodać, że chociaż w Toronto mieszkają przedstawiciele ponad stu narodowości, nie wszystkie one mogą sobie pozwolić na organizację takiego koncertu. Jedni nie mają na to pieniędzy, inni, chociaż mają pieniądze, to nie mają takiego zaplecza, że tak powiem intelektualnego.

My, Polacy, mamy szczęście, że jest wśród nas taka osoba jak dyrygent Maciej Jaśkiewicz, mamy też kilku innych dobrych dyrygentów, mamy grupę dobrych muzyków. Ci ludzie mają też możliwość pociągnięcia i zorganizowania chóru złożonego praktycznie w całości z osób pochodzenia polskiego. Można też zorganizować orkiestrę, w której jest duży udział osób pochodzenia polskiego. Myślę, że dzięki takiemu zbiegowi okoliczności Polonia jest w pierwszej trójce, piątce, tych społeczności zamieszkujących obszar wielkiego Toronto, które mogą porwać się na zorganizowanie koncertu tego typu.

Czyli możemy się pochwalić dorobkiem kulturowym Polski i możemy wnieść wartość w życie kulturalne Kanady. To dużo.

Organizatorami tego koncertu perelki byli Kongres Polonii Kanadyjskiej Okreg Toronto, Rada Polonii Swiata i Konsulat Generalny w Toronto.

W imieniu Kanady i Polski gratuluję muzykom, organizatorom i darczyńcom!

Janusz Niemczyk